

wyszczególnionych nieporządków dano dwutygodniowy termin, licząc od d. 16-go lipca. Poczytując za niezbędne przekonać się, czy łódzie doprowadzono już do porządku, p. oberpolicmajster zaleca komisji w pełnym składzie zebrać się d. 6-go b. m. o godzinie 9 ej rano na lewym brzegu Wisły przy mlynie parowym na Solcu, dokąd w tymże czasie winny być dostawione wszystkie łódzie służące do przewożenia publiczności i dlatego właściwi komisarze, przy pomocy dozorców spławu, rozporządzą się odpowiednio.

= W Gaz. polic. czytamy co następuje: „Przy dokonanej przez specjalną komisję rewizji i domu pod nr. 57-ym na Grzybowskiej, dzierżawionego przez dymisjonowanego kapitana Burakowskiego, okazało się, że oba podwórza, tudzież schody i korytarze utrzymywane są nader nieporządkiem i brudno, rynsztoki nie mają odpowiedniego ścieku, skutkiem czego zatrzymują się nieczystości, zarażające powietrze, ustępy zaś urządzone są tak niewłaściwie, że nieodpowiadają zupełnie rzeczywistym potrzebom, oraz warunkom sanitarnym. Z uwagi, że w rzeczonym domu stosunkowo do położenia i liczby lokatorów, należy w danej chwili, z całą ścisłością zachowywać wszystkie bez wyjątku przepisy sanitarne, polecam komisarzowi cyrkulu VIII-go zobowiązać dzierżawcę, aby w ciągu tygodnia wszystkie nieporządki usunął; w przeciwnym razie pociągnąć go do odpowiedzialności z § 102-go i zarządzić uporządkowanie na koszt Burakowskiego. Co się tyczy ustępu, to należy zobowiązać właściciela lub dzierżawcę, aby niebawem wyjednano pozwolenie rządu gubernjalnego na budowę ustępów na kanale, zupełnie odpowiednich.”

= W uzupełnieniu poprzedniego rozkazu p. oberpolicmajster poleca w Gaz. polic. komisarzom zobowiązać tych właścicieli, których domy stosownie do nowoustanowionych granic cyrkulów policyjnych, należą obecnie do nowo utworzonych, lub zaliczone zostały do innych cyrkulów, aby odpowiednio do nazw, przerobili napisy na tablicach z numerami domów i aby rzeczona przeróbka tablic została ukończoną najdalej do dnia 27-go b. m.

= Władza policyjna zauważywszy, że dostarczane na bazar p. Ulricha mięso psuje się w furgonach, poleciła mu wystawić odkrytą szopę drewnianą, w którejby dowożone mięso było rozwieszane. Wskutek powyższego zarząd miejski udzielił p. Ulrichowi odpowiedniego pozwolenia na wystawienie szopy, która pod względem konstrukcji ma być wybudowana, na zasadzie pozwolenia rządu gubernjalnego.

= Ulice Białoskórnicza i Marjańska od Sowiej do brzegu Wisły z powodu robót wodociagowych zostały dla ruchu kołowego zamknięte.

= Po długich pertraktacjach i porozumiewaniu się władz rządowych w kwestji utrzymania i nadal prywatnej bydłobójni na Szmulowiznie należącej do p. Brühla, zapadła ostateczna decyzja ministerjum spraw wewnętrznych, w myśl żądania tutejszego magistratu, o skasowaniu tej bydłobójni.

= W tych dniach magistrat przesłał do władzy wyższej dodatkową opinię i uzupełnione warunki co do konkurencji na budowę krytej hali na posesji b. koszar mirowskich.

= Z dniem wczorajszym wszystkie stacje bezpłatnego szczepienia ospy ochronnej, funkcjonujące od d. 15-go kwietnia r. b., zostały zamknięte.

= Zapis kandydatów do szkoły rzemiosł imienia Konarskiego, jak zawiadamia inspektor tego zakładu, rozpocznie się w d. 4-ym sierpnia w kancelarii szkoły (Nowe-Miasto nr. 4) od godz. 10-jej rano do 1-jej w południe i trwać będzie do d. 20-go sierpnia r. b. Warunkowe egzaminy dawnych uczniów odbędą się w d. 19 i 20-ym sierpnia, egzaminy zaś nowych kandydatów rozpoczną się z d. 22-im b. m.

= Prezydenci w radzie zarządzającej kolei nadwiślańskiej, inżynier Stefan Kossuth, wyjechał do Petersburga.

= U cyklistów. Przyszły rekord stuwiorstowy, który został zapowiedziany na dzień 14-ty b. m., całkowicie zajmuje obecnie cyklistów.

Od kilku tygodni już odbywa się forsowny training na szosie radomskiej, a wczoraj kilkudziesięciu cyklistów jeździło do Grojca, a niektórzy dotarli nawet do Białobrzegów.

Wyśięg ten zapowiada się bardzo dobrze tak ze względu na liczne i doborowe siły, które wezmą w nim udział, jako też i na wczesny i prawidłowy training.

= Na paralityków. Grono stałych mieszkańców Grodziska w połączeniu z „letnikami”, urządza w dniu 14-ym b. m. teatr amatorski.

Calkowity dochód z przedstawienia przeznacza się

na dom paralityków w Górze Kalwarii, z pierwszeństwem na utrzymanie pensjonarzy pochodzących z powiatu błoskiego.

= Plac Bankowy.

Jeden z mieszkańców tego placu uskarża się przed nami listownie na wielką przykrość, na jaką są wystawieni wszyscy zajmujący tam lokale frontowe.

Plac ten, przedzielony skwerem na dwie ulice, tylko po jednej stronie bywa polewany, wskutek czego za łada wietrzykiem wznoszą się tumanu kurzu, co uniemożliwia otwieranie okien i odświeżanie powietrza.

= Zjazd dentystów.

W Moskwie w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się zjazd dentystów.

W zjeździe wezmą udział i tutejsi specjaliści.

= Turyści amerykańscy.

Corocznie już od paru lat odwiedzają Warszawę w tej porze turyści amerykańscy.

I obecnie zatrzymało się w naszym mieście grono złożone z 9-ciu osób, objeżdżające Europę już od czterech miesięcy.

Są to mieszkańcy New-Yorku z klasy bogatych przemysłowców.

Towarzyszy im p. Hueker, rysownik i karykaturzysta, zbierający typy do serji międzynarodowego albumu.

Wspomniany Hueker wydał już trzy serje a obecnie zamierza wydać czwartą.

Turyści zatrzymywali się cały dzień w Częstochowie, a w naszym mieście gościli przez sobotę i niedzielę.

Onegdaj wieczorem nastąpił wyjazd ze zmienioną marszrutą, albowiem z obawy przed cholera, turyści dali za wygraną podróży do południowych i środkowych gubernij cesarstwa.

Obecnie więc podążają do Petersburga, zatrzymując się w Wilnie, Rydze i Pskowie.

= Przybór.

Woda na Wiśle przybiera.

W ciągu ostatnich dwóch dni przybyło przeszło 3 stopy.

Wczorajszego wieczora wodomiar wskazywał stóp 6 cali 8.

Skutkiem przyboru, statki parowe swobodniej kursują, a ruch spławny ożywił się znacznie.

= Pożar lasu.

Dnia 19-go z. m. w miejscowości zwanej „Chorowa góra”, na terytorjum lasów rządowych leśnictwa Warszawa, z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar.

Z powodu torfowego gruntu, ogień powierzchniowo stłumiony, dnia 29-go nakał się znowu, na ten raz o wiele potężniejszy i pomimo nieustającego ratunku, trwa bez przerwy.

W dniu wczorajszym wezwano na pomoc 126-ciu robotników z Brudna, tudzież 300 ludzi z powiatu radzyńskiego.

Niezależnie, na miejscu praeują: wielka sikawka parowa p. Halbera, tudzież beczki dostarczone przez zarząd fabryki w Markach.

Do obecnej chwili, zgorzało ogółem 68 morgów lasu.

= Za kwitem lombardowym.

Przed kilkoma tygodniami Andrzejowi Dzierżkowskiemu, zamieszkałemu przy ul. Chmielnej pod nr. 57-ym skradziono kwit lombardu prywatnego na zastawione kosztowności i futra na ogólną sumę rs. 200.

Niewykryty dotąd złodziej za kwitem tym wykupił zastaw i sprzedał go.

= Na uczynku.

Str. z domu pod nr. 28-ym przy ul. Browarnej zatrzymał Antoniego Cewińskiego na kradzieży w mieszkaniu Andrzeja Piłatowicza.

Złodzieja aresztowano.

= Na wizycie.

Posługacz z apteki, Jan Andrzejczak, przyjeżdżający do znajomych pod nr. 26-ym przy ulicy Ciopiej, w trakcie ożywionej rozmowy, nagle życie zakończył.

Denat liczył 34 lat wieku.

Ponieważ przyczyna śmierci, zdrowego przed tem człowieka nie jest wiadoma, zwłoki zabezpieczono aż do zejścia sądowego.

= Poparzenie.

W przejściu przez ulicę Wolską Franciszka Borowiecka nie-ogarnięty z ukropem upadł.

Wrzasa woda mocno ją poparzyła i Borowiecka w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala.

= Krawe zajścia.

Pod nr. 5-ym przy ul. Młynarskiej Bronisław Feder w kłótni z właścicielem domu Ludwikiem Rozpedowskim zranił go ciężko w szyję.

Przy ul. Górczewskiej w podwórzu domu pod nr. 4-ym Franciszek i Antoni bracia łaminy z pobudek osobistej zemsty, napadli na Antoniego Barekowskiego, który został dwukrotnie pchnięty nożem.

Pod nr. 30-ym przy ul. Dobrej Warzyńce Bukowski zranił nader ciężko w głowę Hersza Golszteina.

Wczoraj zrana w domu pod nr. 11-ym przy ulicy Marjańskiej, słusarz Feliks Bielski, Teodor Wisłocki, Antonina Bajer i Józefa Budzińska wszczęli pomiędzy sobą kłótnię, a następnie bójkę na noże.

Najwięcej ucierpiała Bajerówna, którą odesłano do szpitala św. Rocha.

Nocy wczorajszej przy ulicy Stalowej na Pradze, Józef Dziejarski, zamieszkały na tej ulicy pod nr. 26, wszczął bójkę z braćmi Janem i Edwardem Iwanowskimi, którym zadał szczyrymi kilka ran.

= Z dorożki.

Na dorożkę nr. 36-ty, przejeżdżającą przez Pragę najechały z dwóch stron wozy.

Wskutek gwałtownego wstrząśnięcia, pasażerka Franciszka Pełkowska, zamieszkała pod nr. 16-ym przy ulicy Ogrodowej, wypadła.

Mocne uderzenie głowy o kamień wywołało wstrząśnienie mózgu.

Pozkodowana odwieziono do szpitala św. Ducha.

= Wypadnięcie z pociągu.

Na przystanku Wawer, po przejściu pociągu pasażerskiego, znaleziono zwłoki pięćdziesięcioletniego mężczyzny.

Denat ma złamaną nogę, ciało dotkliwie poranione, odzież zupełnie poszarpaną.

Śledztwo nasuwa przypuszczenie, iż mężczyzna ten chciał wyskoczyć z pociągu, lecz zaczepił się o stopień i był ciągnięty po ziemi na przestrzeni dwudziestu pięciu kroków. Nazwiska nieszczęśliwego dotychczas nie wykryto.

= Wyratowany.

Zamieszkały pod nr. 10-ym przy ul. Kruczej Józef Michałowski, 9-letni chłopiec, bawiąc się nad brzegiem Wsły wprost Tamki, przechylił się i straciwszy równowagę wpadł do wody.

Na widok tonącego malca rzucił się bez namysłu przechodzący Leon Skwarski.

Dzielny człowiek, dobrze umiejąc pływać, chłopca wyratował.

= Pożary.

Wczoraj, o godz. 3 i pół po południu z ezatwni oddziału mirowskiego zauważono płomienie pomiędzy rogatkami Wolską i Jerozolimską.

Oddział ten wyruszył na ratunek, został jednakże zwrócony z drogi, ponieważ paliło się daleko za miastem.

W domu Mańa przy ul. Piomackiej pod nr. 3-im, w pakamrze handlu firmy Biłok i Chrośko z niewiadomej przyczyny zapaliły się papiery do pakowania i paki drewniane.

Mieszkańcy ugasił ogień przed przybyciem oddziału ratuszowego.

= Panika ogniowa.

Mieszkańcy wsi Skrzyszów pod Warszawą znajdują się pod wpływem paniki, z powodu częstych pożarów.

W ciągu ubiegłego miesiąca lipca zdarzyły się pożary w tej wsi d. 17-go, 29-go i 30-go, przyczem kilkanaście domów i budynków gospodarskich zamieniono się w perzynę.

Władza przedsięwzięła energiczne śledztwo, w celu wykrycia istotnej przyczyny klęski.

+ Nowy kościół.

Pisza nam z Sejn:

Dnia 24-go z. m., o godzinie 1-jej z południa, odbyła się tu ceremonia poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego kościoła ewangelickiego.

Ceremonji dopełnił pastor Wernitz w otoczeniu przedstawicieli władz miejscowych i licznej publiczności.

Nowa świątynia, zajmująca przestrzeń 39-tu stóp długości, a 50 szerokości, wzniesiona zostanie przeważnie kosztem składek dobrowolnych.

Ze skarbu państwa wyasygnowano na ten cel 500 rs., kasa parafjalna złożyła rs. 1,800.”

+ Nowy szpital.

W Dąbrowie górniczej, jak donosi nasz korespondent, wkrótce stanie okazały gmach szpitalny.

Towarzystwo zakładów hutniczych Huta Bankowa, wznosi na kolonji Reden, jako w części Dąbrowy, obfitującej w możliwie wolne od pyłu fabrycznego powietrze, szpital obszerny na 60-iu chorych.

W gmachu, szpitalnym nadto mieścić się będzie mieszkanie doktora, feleżera i jego pomocnika.

Rozpoczęta w r. b. budowa szpitala ukończona będzie w r. p.

+ Echo mszczonowskie.

Pisza nam z Mszczonowa:

„Dzisiejszy list mój muszę zacząć znów od wzmianki o działalności naszej straży ogniowej ochotniczej, zorganizowanej wybornie przez p. Konstantego Borowskiego.

Jej to bowiem zawdzięczyć należy, że w ostatnim miesiącu Mszczonów nie padł ofiarą ręki zbrodniczej, która trzy razy usiłowała wzniecić pożar.

Dzielna straż dostrzegła ogień w porę i stłumiła go zawsze w zarodku, dopiero za czwartym razem podpalona stodoła Skonecznego zgorzała do szcztetu. Stodoła otoczona była ze wszech stron budynkami drewnianymi, było więc wielkie niebezpieczeństwo rozszerzenia się ognia, a przecież straż niepozwoiliła na to.

Szkoda więc wielka, że naczelnik straży, p. Borowski, opuszczając miasto, ustępuje ze swego stanowiska, niewiadomo bowiem, czy tak prędko znajdzie się równy mu następca.

W ostatnich czasach dostaliśmy nowego burmistrza, który również rozwija energiczną działalność.

Pozwól szan. Redaktorze, że za pośrednictwem Twojego poczytnego i wpływowego pisma, zwrócę uwagę na potrzebę:

- 1) budowy jatek w Mszczonowie;
- 2) powiększenia liczby latarni na ulicach;
- 3) budowy przynajmniej trzech studzien, posiadamy bowiem obecnie tylko trzy;

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 1-go sierpnia. (Tel. Aj. p.) — Według instrukcji dodatkowa akcyza „10 kop. od pudła”, pobiera się od całej ilości obracanego na użycie wewnątrz kraju cukru rafinowanego, wypuszczonego od 1-go września r. k.

Petersburg 1-go sierpnia. (Tel. Aj. póln.) — Poruszoną została kwestja uregulowania działalności żydowskich towarzystw dobroczynności.

Petersburg 1-go sierpnia. (Tel. Aj. póln.) — Wczoraj partja turystów amerykańskich wyjechała do Moskwy i zwiedzi następnie Niżny Nowogród i miejscowości nad Wołgą.

Petersburg 1-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Na wystawie pożarnej medal złoty otrzymała firma Troetzer, zaś dyplom honorowy warszawska straż ogniowa. (Aj. póln.)

NOWY KONSUL

Berlin 1-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Norddeutsche Allgemeine Ztg. donosi, że radca legacyjny, Wangenheim, obecnie konsul jeneralny niemiecki w Sofji, obejmuje stanowisko konsula jeneralnego w Warszawie.

DYMISJA.

Wiedeń 1-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Minister Prażak podał się do dymisji. (Aj. póln.)

PODRÓŻ CESARZA WILHELMA.

Londyn 1-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Cesarz Wilhelm przybył dzisiaj do Cowes; popołudniu złoży wizytę królowej Wiktorji w Osborne, gdzie też będzie na obiedzie. (Aj. póln.)

PODRÓŻ BISMARCKA.

Berlin 1-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Uroczyste przyjęcie powracającego z Kissingen księcia Bismarka w Jenie nastąpiło za formalnem zezwoleniem wielkiego księcia sasko-weimarskiego. (Aj. póln.)

CHOLERA.

Karlsruhe 1-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Na stacjach pogranicznych W. ks. badenkiego zarządzono środki ostrożności przeciw zawleczeniu cholery.

Teheran 1-go sierpnia. (Tel. Ajencji póln.) — Cholera w Persji osłabła, w niektórych prowincjach zupełnie wygasła.

WYBORY WE FRANCJI.

Paryż 1-go sierpnia. (Tel. pryw. K. W.) — Do tej chwili wybrano we Francji do rad jeneralnych 538 republikanów i 115 monarchistów. Wybory ściślejsze odbędą się w 56 okręgach. Republikańscy zyskali 75 miejsc. Prezes ministrów Loubet wybrany w Drôme. (Aj. póln.)

ZAMACH NA MINISTRÓW.

Londyn 1-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Z Jokohamy telegrafują, że zamach na życie hrabiego Okumy i ministra Tokano wykonano przy pomocy posłanych do ich mieszkania listów, zawierających w sobie materje wybuchające. Jestto oczywiście zamach polityczny. Władze energicznie poszukują winowajców. (Aj. póln.)

Wiedeń 1-go sierpnia. (Tel. pr. Kur. War.) — Minister Kuenburg otrzymał godność tajnego radcy. (Aj. póln.)

Berlin 1-go sierpnia. (Telegr. Aj. póln.) — Rząd zdecydował się zaniechać projektu urzędzenia w Berlinie wystawy powszechnej.

Paryż 1-go sierpnia. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z powodu zamierzonego udziału eskadry francuskiej w przyjęciu króla Humberta w Genui, gazety tutejsze, zwłaszcza zaś *Siècle* i *Paix*, mówią o zbliżeniu pomiędzy Włochami i Francją. (Aj. póln.)

Christjanja 1-go sierpnia. (Tel. pr. K. W.) — Storthing zniżył cło od cukru, zaś zniósł zupełnie cło

od nafty. Nad wnioskiem Rindego, żądającym zniesienia listy cywilnej, po zmianie tronu, o 100,000 koron, postawiono w r. b. nie obradować. Sesja storthingu będzie w dniu dzisiejszym zamknięta.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 1-go sierpnia. (Telegram prywatny Kurjera Warsz.) — Nastrój giełdy dzisiejszej był mocniejszy przy cokolwiek żywszych obrotach. Z początkiem miesiąca napłynęły zlecenia kupna, które wraz z zakupami pokryciowymi oddziały nader dodatnio na tendencję zebrań. Nie bez wpływu w tym względzie jest również dość plynna gotówka. Na rynku rubli i wartości russkich, które były poszukiwane, panowała zwykła. Ruble w transakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo (o godz. 12-ej m. 10) 204.—, następnie 204.50 (o godz. 12-ej m. 30) 204.25 (o godz. 1-ej) w chwili urzędowego zamknięcia obrad 204.75, straciły zaś następnie 50 fen. W porównaniu z onegdajszymi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 70 fen., a w dostawowych 75 f. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 75 fen., krótki Petersburg o 70 fen., długoterminowy zaś o 40 fenig. Przekazy na Wiedeń krótkoterminowe pozostały bez zmiany (170.60), a długoterminowe o 10 f. (169.80). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 30 kop., pożyczki wschodnie II-ej emisji również o 30 kop., (65.30) i pożyczki III-ej emisji 40 kop., listy likwidacyjne obniżyły się natomiast o 10 kop. (62.50). Mniej płacono za pożyczki premjowe russkie obu emisyj, podczas gdy 6% russkie renty złote z r. 1883-go i kupony celne utrzymały kursa onegdajsze. Dyskonto prywatne pozostaje wciąż na tym samym poziomie. Żyto miało dziś tendencję bardzo słabą przy dość silnem zaoferowaniu, towar gotowy oddawano o 5 m., a dostawowy o 2 m. 25 f.

Berlin 1-go sierpnia. (Telegram prywatny Kurjera Warsz.) — Bil. bank. rus. w tr. nast. 204.35 Akcje d. z. w. wied. —
Weksle na Warszawę 204.25 Akcje kredytowe —
Wek. na Petersb. krót. 204.— Wek. na Londyn kr. —
Wek. na Petersb. dług. 203.— — — — —
Bil. ban. russk. na dost. 204.25 Żyto w tow. gotow. 162.—
Wschodnia pół II em. 66.20 Żyto na wiosnę 160.75
Listy zast. serji I-aj 65.50

Kursy z dnia 30-go lipca: 203.65, 203.50, 203.30, 202.60, 204.—, 65.80, 65.20, 166.50, 167.—, 164.—.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 1-ym sierpnia. — Uspokojenie targu w dniu dzisiejszym było nieco słabsze. Pszenicy dowieziono tylko 125 korcy, wyborowego ziarna, które osiągało 8.25. Dowozy żyta znaczne, wynosiły około 1,200 korcy, wyborowy towar sprzedawano po 5.45 do 5.60, średnie po 5.10 do 5.35, ordynaryjne 4.35 do 4.50. Owsa wystawiono na sprzedaż tylko 100 korcy, kupowano stosownie do gatunku po 2.85 do 3.35. — W dniu wczorajszym dowieziono 9 wagonów, w tej ilości 6 wagonów owsa, 2 żyta i 1 gryki. Żyto bez zmiany, wyborowe po 98—103 kop., średnie 92—96 kop., ordynaryjne bez obrotu. Owies mocno, wyborowy 98—102 kop., średnie 92—96 kop., ordynaryjny 84—88 kop. Gryka bez zmiany 116—120 kop. Jęczmień spokojnie, 70 do 85 kop. Kasza jaglana słabo 110—130 kop. Kukurydza słabo, 67—70 kop.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 1-ym sierpnia. — W dniu dzisiejszym dostarczono 9 wagonów, w tem 4 żyta i 5 owsa. Żyto spokojnie, wyborowe po 98 do 102 kop., średnie 92 do 96 kop. Owies mocno, wyborowy 98 do 102 kop., średnie 92—96 kop., ordynaryjny po 84 do 88 kop. Gryka bez zmiany, 118 do 120 kop. Jęczmień słabo, po 70—84 kop. Kasza jaglana słabo, po 110 do 130 kop. Kukurydza słabo, po 67 do 70 kop.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 30-go lipca 1892-go r.		
	wyszło	przyszło
Żyta	7 wag.	19 wagonów
Owsa	6	20
Maki żytniej	1	3
Maki pszennej	1	19
Kaszy jaglanej	2	87
Kaszy gryczanej	—	5
Ryż	1	1
Pszenicy	2	20
Jęczmienia	—	28
Grochu	—	2
Gryki	—	2
Cebuli	—	—
Fasoli	—	—
Łoju	—	2
Makuchów	—	—
Maki kartoflanej	—	—
Cukru	—	—
Rodzinków	—	—
Kukurydzy	—	9
Maki kukur.	—	4
Razem	19 wag. 8	171 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:
Pszenica . . . od 112 do 125 kop. za pud
Żyto od 90 do 102 „
Jęczmień . . . od 78 do 94 „
Owies od 85 do 104 „
Kasza jaglana . od 120 do 140 „
Kukurydza . . . od 70 do 72 „

Gdańsk 29-go lipca. — Pszenicę targowano dziś tylko rasyką po cenach prawie bez zmiany. Płacono za rasyką tranzyto czerwoną 125 f. 135 mar., 139 f. 143 mar., wybitnie czerwoną 140 f. 146½ mar. za tonnę. Terminy tranzytu: na wrzesień-

październik 136 mar. w zaoferowaniu, 135½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 136 mar. w zaoferowaniu, 135½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 150 mar. Żyto krajowe było dziś bardzo silnie zaoferowane w towarze nowym z dostawą natychmiastową, lecz tylko oferty tańsze o 10 do 15 mar. od cen wczorajszych znajdowały nabywców. Towar gotowy bez obrotów. Terminy: na lipiec-sierpień krajowe 165 mar. płacono, na wrzesień-październik krajowe 159 mar. w zaoferowaniu, 158 w poszukiwaniu, na październik-listopad krajowe 156 mar. płacono. Cena regulacyjna krajowego 176 m., dolno-polskiego 157 mar., tranzytowego 156 mar. Jęczmień słabiej, targowano russki tranzyto 99 do 108 f. 96 m., 100 f. 97 m., 104 f. 98 m., na paszę stęch y 90 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto 123 m. płacono. Rzepik bez zmiany, targowano russki tranzyto 190 m. za tonnę. Rzepnica krajowa obsadzona 80 mar. za tonnę płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 59½ mar. w zaoferowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 30½ mar. w zaoferowaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja bezczynna. Kurs w Gdańsku 204.65 mar. za 100 ra.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu Sewerynowi Julianowi Krzecz. — W Tygodniku młodych.
— Rysownikowi. — Naturalnie—gdyż o tem decyduje wartość rysunku.
— Panu Alfredowi P. — Skoro koniecznie tego pan pragnie, a więc drukujemy jeden z „tworów pańskiej wyobraźni”.

FANTAZJA DUCHA W DUCHU.

Góry—chmury
Morze!
Wrze—huczy
Przepaść
*
Grom!
*
Brzęk—krzyk—zameł
Natura!
Pęka—brzęka—lyska—błyska
Rozwala!

Szalona—wstrętna—wspaniała—niedościgniona
Jękiem—brzękiem—głosem—rykowie
Fala!
*
Lazur—
Ptaki—
Słońce
Gońcel
Ach—

Oj, prawda, że „Ach”!

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI

— Pani A. Z. 45. — Opowiadanie Gamastona „W rolni Marty” w zupełności wyczerpane.

Podtatrzański zakład wodoleczniczy

DRUŻBAKI GÓRNE

„Folsó Russbarh”.

stacja pocztowa i telegraficzna *Podolin na Spłzu węgierskim*. St. dr. żel. *Fiumiczna w Galicji* i *Biała na Spizu*. Dawno znane *źródło ciepłe alkaliczno-ziemne* zawierające w sobie *kwasy węglany wolne, wapno, kwas siarkowy i magnezję*, temperatury naturalnej *24° C.*, uieźrównane w le czeniach *wszelkich chorób skórnych, ropieniach skóry, mieżni i kości (leczy wszelkie zastarzałe wrzody i rany), chorób nerek, pęcherza i białych upławów, gośca, reumatyzmów, obrzmienia gruczołów, hysterji, hipochondrji, zawrotów głowy i szumu w uszach.*

Kąpiele piscynowe, wannowe i nasiadowe. Kura cja mleczna, wodna i zentycowa.

Przeszło 40 pokoi umeblowanych. Restauracja z kuchnią polską. Ceny bardzo umiarkowane. Bliż szych objaśnień udzieli

Administracja dóbr:

Hrabiego Andrzeja P. Zamoyskiego w miejscu lub w Warszawie Kancelarja Główna, Rymarska 8.

Józefa Silbermana,

właściciela firmy „S. Silberman” wyjechała za granicę. 2853

Ma. szalkowska nr. 114.

Sklep dystylarni „Jeziorko”.

Nadszedł świeży transport spirytusów i wódek słodkich.

Ceny niższe od innych dystylarni. 2848

Siwucha, Zubrówka, Jeziorko

Trębacka 3 i Marszałkowska 114.

Hurtownie w Jeziorku pod Łomżą. 884